

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Marta Romańska

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z wniosku Spółdzielni W. w W.

przy uczestnictwie M. L., E. W., H. M., B. K., A. W., D. M., M. M., J. M., U. M., J. M.,
E. W., A. W., J. G., P. W., Miasta W., Handlowej Spółdzielni Mleczarskiej "L." w W.
i Kuratora Spółdzielni Zaopatrzenia i Usług "T." w W.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 26 czerwca 2020 r.,
skarg kasacyjnych wnioskodawcy, uczestnika Handlowej Spółdzielni Mleczarskiej
"L." w W. i uczestnika Kuratora Spółdzielni Zaopatrzenia i Usług T. w W.
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 31 stycznia 2017 r., sygn. akt V Ca (...),

1) oddała skargi kasacyjne,

**2) zasądza od wnioskodawczyni Spółdzielni W. w W. na rzecz
uczestników: Miasta W. kwotę 6.250 (sześć tysięcy dwieście
pięćdziesiąt) złotych, na rzecz M. L., E. W., H. M., B. K., A. W., D.
M., M. M., J. M., U. M., J. M.,**

**E. W., A. W., P. W. solidarnie kwotę 7.208, 44 (siedem tysięcy
dwieście osiem 44/100) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego,**

3) zasądza od uczestniczki Handlowej Spółdzielni Mleczarskiej "L." w W. na rzecz uczestników: Miasta W. kwotę 3.750 (trzy tysiące siedemset pięćdziesiąt) złotych oraz na rzecz M. L., E. W., H. M., B. K., A. W., D. M., M. M., J. M., U. M., J. M., E. W., A. W., P. W. solidarnie kwotę 2.166, 56 (dwa tysiące sto sześćdziesiąt sześć 56/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego,

4) zasądza od uczestniczki Spółdzielni Zaopatrzenia i Usług "T." w W. na rzecz uczestniczki Miasta W. kwotę 3.750 (trzy tysiące siedemset pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego,

5) stwierdza, że w pozostałym zakresie wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w postępowaniu kasacyjnym,

6) przyznaje radcy prawnemu M. S. kuratorowi procesowemu Spółdzielni Zaopatrzenia i Usług "T." w W. kwotę 5.625 (pięć tysięcy sześćset dwadzieścia pięć) złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia oraz kwotę 8,90 (osiem 99/100) złotych tytułem wydatków, które poleca wypłacić z zaliczki wpłaconej przez wnioskodawczynię Spółdzielnię W. w W. w dniu 26 kwietnia 2019 r.

UZASADNIENIE

Spółdzielnia W. w W. (dalej jako „Spółdzielnia W.”) po ostatecznym zmodyfikowaniu wniosku wniosła o stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości położonej w W. przy ul. G. i T. obejmujących działki: 9/18, 37, 9/20 (część), 13/5, 13/8 i 13/9. W toku postępowania udział w sprawie zgłosiły Handlowa Spółdzielnia Mleczarska „L.” w W. (dalej jako „L.”), która wniosła o zasiedzenie udziału 23,11% we współwłasności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w W. przy ul. T. 30 oraz Spółdzielnia Zaopatrzenia i Usług „T.” w W. (dalej jako „T.”), która wniosła o zasiedzenie udziału 0,1855 we współwłasności części działki 9/18.

Postanowieniem z dnia 28 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w W. oddalił wnioski o zasiedzenie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w okresie międzywojennym na nieruchomości objętej wnioskami zlokalizowany był zakład mleczarski rodziny C. oraz Fabryka W. Spółka Akcyjna. Na mocy dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279) nieruchomość stała się własnością Gminy W., a następnie po wejściu w życie ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz.U. Nr 14, poz.130) przeszła na własność Skarbu Państwa. Od 27 maja 1990 r. na podstawie art. 5 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 32, poz. 191, ze zm.) stanowi mienie komunalne, a jej właścicielem zgodnie z art. 20 ustawy z dnia 15 marca 2002r. o ustroju Miasta stołecznego Warszawy (Dz.U. z 2002 r., Nr 41, poz. 361) jest Miasto W..

Po 1945 r. nieruchomość składająca się z działek nr 19/3, 19/18, 37, 13/5, 13/8, 13/9 i 9/20 znajdowała się w posiadaniu przedsiębiorstwa państwowego Miejskie Zakłady Mleczarskie w W., któremu ostatecznie została ona przekazana w zarząd. Po likwidacji przedsiębiorstwa państwowego w 1957 r. jego majątek wraz z objętą wnioskami nieruchomością został przejęty przez Związek Spółdzielni Mleczarskich „Zakład Mleczarski W.” (dalej jako ZSM „Zakład Mleczarski W.”). Na podstawie decyzji lokalizacyjnej z dnia 16 lutego 1959 r. o przekazaniu terenu w użytkowanie dokonano modernizacji i rozbudowy budynków zakładu, a następnie decyzją z dnia 18 grudnia 1962 r. nieruchomość została przekazana w użytkowanie ZSM „Zakładowi Mleczarskiemu W.” na okres do 31 grudnia 1970 r. Po upływie okresu na który zostało ustanowione użytkowanie nie została wydana żadna decyzja o nakazaniu zwrotu nieruchomości.

W latach 1970 – 1990 Okręgowy Związek Spółdzielni Mleczarskich (dalej jako „OZSM”) zaprzestał produkcji spożywczej, zajmował się sprzedażą części samochodowych, świadczył usługi transportowe na rzecz spółdzielni mleczarskich, a także wynajmował miejsca postojowe i pomieszczenia biurowe. W dniu 23 stycznia 1978 r. uchwałą nr 8/78 Zarządu Głównego Centralnego Związku

Spółdzielni Rolniczych (...) został powołany Zakład Detalu (...) (dalej jako „Zakład Detalu”). 1 stycznia 1980 r. została zawarta umowa najmu między OZTM jako wynajmującym a Centralnym Zarządem Przemysłu Mleczarskiego (zmieniona z dniem 1 kwietnia i 1 maja 1989 r.) dotycząca pomieszczeń biurowo socjalnych, magazynu, laboratorium i pomieszczenia chłodniczego o powierzchni łącznej 1.521 m².

Obiekty przy ul. T. 30 w marcu 1977 r. zostały przekazane Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego w W., a w dniu 1 stycznia 1980 r. posiadanie zakładu przy ul. T. 30 w W. przejęła Spółdzielnia Transportu Wiejskiego. Następnie na skutek przekształceń organizacyjnych w miejsce tej Spółdzielni powstał między innymi Okręgowy Zakład Transportu Mleczarskiego. Na mocy umowy z dnia 26 lutego 1991 r. majątek OZTM przejęła Spółdzielnia Transportu Mleczarskiego „W.”. W umowie tej wskazano, że przedmiotem przekazania są ruchomości a nie prawo własności nieruchomości czy użytkowania wieczystego gruntu.

L. została utworzona przez pracowników Zakładu Detalu w listopadzie 1989 r. T. została założona w grudniu 1989r. przez pracowników Zarządu Transportu Mleczarskiego „T.”. Spółdzielnia W. powstała natomiast w maju 1990 r. W dniu 12 marca 1990 r. został wyznaczony likwidator Okręgowego Związku Spółdzielców w W., który odmówił uwzględnienia wniosków L. i T. przekazania nieodpłatnie na ich rzecz dzierżawionych dotychczas magazynów i biur w budynku przy ul. T. 30.

W dniu 8 sierpnia 1990 r. przedstawiciele podmiotów zrzeszonych w Centralnym Związku Spółdzielczości Mleczarskiej w likwidacji (dalej jako „CZSM”) zatwierdzili plan rozdysponowania zakładów. W umowie z dnia 30 listopada 1990 r. zawartej między CZSM a T. CZSM przeniósł na Spółdzielnię prawo własności majątku ruchomego i prawo własności lokali użytkowych przy ul. T. 30 - jako na następcę prawnego „obecnego najemcy”. Podobną umowę CZSM zawarł z L., z odmiennym zastrzeżeniem co do przeniesienia prawa własności gruntu – kwestia ta miała być uregulowana w odmiennej umowie. W konsekwencji na skutek likwidacji CZSM i Zakładu Detalu na całym terenie objętym wnioskiem o zasiedzenie zaczęły funkcjonować trzy spółdzielnie: W., L. i T.. W dniu 30 kwietnia 1991 r. podpisały one porozumienie określające zajmowane powierzchnie, zasady pokrywania kosztów

eksploatacyjnych, administrowania i remontów. Przyjęto, że każda ze stron umowy zachowuje dotychczasową formę użytkowania pomieszczeń i terenów (L. – 1513,11 m², T. – 1215 m², W. – 3.818,32 m²). Ustalono również, że Spółdzielnia W. jako podmiot zajmujący największą powierzchnię, będzie reprezentować interesy wszystkich trzech spółdzielni na zewnątrz.

Pismem z dnia 3 kwietnia 1990 r. Okręgowy Związek Spółdzielni Mleczarskich – Okręgowy Zakład Transportu Mleczarskiego zwrócił się do Urzędu Miasta o wyrażenie zgody na dzierżawę terenu przy ul. G. do 1995 r. Spółdzielnia Transportu Mleczarskiego W. pismem z dnia 26 marca 1991 r. wystąpiła do Urzędu Dzielnicy Gmina W. o wydanie decyzji w sprawie użytkowania obiektów przy ul. G. i T. 30 w W.. W odpowiedzi uzyskała zgodę na użytkowanie tego terenu do końca 1991 r. Kolejne pismo z dnia 16 stycznia 1991 r. o dalsze przedłużenie terminu użytkowania spotkało się z odpowiedzią odmowną. We wrześniu 1997 r. Spółdzielnia W. została wezwana przez właściciela do opuszczenia terenu do dnia 31 października 1997 r., do czego się nie dostosowała występując 20 października 1997 r. z pozwem o zobowiązanie Miasta W. do ustanowienia na jej rzecz użytkowania wieczystego nieruchomości. Jej powództwo wyrokiem Sądu Okręgowego w W. wydanym w sprawie I C (...) zostało prawomocnie oddalone. W toku postępowania Spółdzielnia W. powoływała się na przedłużanie jej prawa użytkowania.

We wniosku z maja 1991 r. (ponowionym w maju 1993 r.) L. wniosła o ustanowienie użytkowania wieczystego zajmowanego przez siebie terenu. Tożsamy wniosek w maju 1991 r. (ponowiony w październiku 1993 r.) złożyła T..

W., L. i T. nadal władają nieruchomością objętą sporem i opłacają powstałe w związku z tym należności publicznoprawne oraz posiadają pomieszczenia w trzech budynkach usytuowanych na działce 9/18 zgodnie z zasadami określonymi w porozumieniu z 1991 r. (W. w udziale 57,62%, T. 21,62%, L. 20,76%). Ich działalność gospodarcza od wielu lat polega na wynajmowaniu osobom trzecim pomieszczeń i lokali nie stanowiących ich własności, a znajdujących się na terenie przy ul. T. w W.. Każda ze Spółdzielni w ramach posiadanych przez siebie pomieszczeń dokonywała remontów niezbędnych do prowadzenia działalności

gospodarczej, część remontów Spółdzielnie finansowały wspólnie. W umowach najmu Spółdzielnia W. (poprzednio Spółdzielnia Transportu Mleczarskiego W.) wskazywała, że posiada tytuł prawny w postaci uchwały nr 6/77 potwierdzonej decyzją likwidatora z dnia 9 lipca 1990 r., której nie złożyła do akt sprawy. Zawarte w nich było postanowienie, że umowa najmu może zostać rozwiązana w przypadku decyzji administracyjnej pozbawiającej wynajmującego prawa do terenu objętego umową.

W marcu 2010 r. Spółdzielnia W. zwróciła się do L. i T. z propozycją podwyższenia płaconych przez te Spółdzielnie opłat za administrowanie, co nie znalazło ich akceptacji i spowodowało zaprzestanie ich uiszczania. Spółdzielnia W. i L. zawarły w dniu 16 marca 2012 r. ugodę sądową w której z dniem 31 grudnia 2011 r. rozwiązały porozumienie z dnia 30 kwietnia 1990 r. i od dnia 1 stycznia 2012 r. zawarły umowę najmu pomieszczeń przy ul. T. 30 i G. 76/78 o powierzchni 1.513,11 m² wraz dojazdem i korzystaniem z placu postojowego ze stawką czynszu 5 zł/m² na czas trwania postępowania o zasiedzenie oraz uregulowały zasady płatności za korzystanie z nieruchomości od 1 czerwca 2010 r. L. w treści ugody oświadczyła, że do dnia 31 grudnia 2011 r. posiadała nieruchomość jako najemca na mocy porozumienia z dnia 30 kwietnia 1991r. Wcześniej Spółdzielnie W. i L. zawarły także ugodę regulującą kwestie zapłaty przez L. zaległości czynszowych za 2004 r.

T. nie wnosi żadnych opłat na rzecz Spółdzielni W., a powództwo tej Spółdzielni o eksmisję T. z nieruchomości wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. z dnia 21 lutego 2013 r zostało oddalone, a Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 11 września 2011 r. oddalił apelację.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny w zakresie braku samoistności posiadania przede wszystkim w oparciu o dokumenty z których taki stan rzeczy wynikał oraz zeznania świadków L. W. i M. P., jako korespondujące z ich treścią. Zeznania pozostałych świadków oraz członków zarządu wszystkich trzech Spółdzielni ubiegających się o zasiedzenie nie stały się podstawą ustaleń faktycznych, jako sprzeczne z dokumentami i sprowadzające się do subiektywnego

przekonania pracowników Spółdzielni lub jej kontrahentów co do przysługującego Spółdzielniom tytułu prawnego do gruntu.

Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że żadna ze Spółdzielni nie wykazała by posiadała samoistnie nieruchomości przez okres niezbędny do stwierdzenia jej zasiedzenia, przy założeniu posiadania w złej wierze i uwzględnieniu wyłączenia zasiedzenia nieruchomości stanowiącej własność państwową przed uchYLENIEM art. 177 k.c., z zastrzeżeniem możliwości skrócenia czasu zasiedzenia biegnącego przed wejściem w życie ustawy dopuszczającej zasiedzenie nieruchomości Skarbu Państwa (art. 172 § 1 k.c. w związku z art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 55, poz. 321, ze zm. – dalej: „ustawa z dnia 28 lipca 1990 r.”). Wskazał, że ze zgromadzonych w sprawie dokumentów wynika, że posiadanie nieruchomości przez poprzedników prawnych Spółdzielni W., L. i T. miało charakter zależny i w takim też zakresie podlegało przekazaniu następcom prawnym. Przekazaniu na własność podlegały jedynie środki trwałe, a przeniesienie posiadania nieruchomości następowało w ramach użytkowania lub najmu. Likwidowany Związek Spółdzielni Mleczarskich w W. nie mógł przenieść na utworzone w latach 1989 – 1990 Spółdzielnie W., L. i T. samoistnego posiadania nieruchomości objętej sporem skoro za takiego posiadacza się nie uważał, co potwierdzał w dokumentach kierowanych do właściciela nieruchomości Skarbu Państwa, a następnie Miasta W.. Podkreślił Sąd, że również Spółdzielnia W. w sprawie o zobowiązanie Miasta W. do ustanowienia prawa użytkowania wieczystego powoływała się na ustanowienie na rzecz jej poprzedników prawnych prawa użytkowania gruntu do końca 1970 r., a następnie przedłużenie użytkowania przez właściciela. Tak też w pismach kierowanych do Miasta W. określały się Spółdzielnie L. i T. ubiegając się o ustanowienie na ich rzecz prawa użytkowania wieczystego.

Miał na względzie, że dopuszczalne jest przekształcenie przez posiadacza posiadania zależnego w samoistne, jednakże wymaga to jednoznacznej manifestacji zmiany tytułu posiadania, a żadna ze Spółdzielni nie wykazała w jaki sposób i w jakiej dacie przekształcenie to nastąpiło. Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy jednoznacznie przeczą twierdzeniom Spółdzielni, że były posiadaczami samoistnymi, skoro w oficjalnej korespondencji zarówno same

Spółdzielnie jak i ich poprzednicy prawni wnosili by właściciel przedłużył im zależny tytuł do władania nieruchomością. Domniemanie samoistności posiadania (art. 339 k.c.) zostało zatem obalone złożonymi do akt sprawy przez same Spółdzielnie dokumentami. Do przeciwnych wniosków, zdaniem Sądu Rejonowego, nie prowadzą przeprowadzane na nieruchomości remonty. W okresie prowadzenia działalności mleczarskiej wynikały one z potrzeby dostosowania budynków do charakteru tej działalności ewentualnie potrzeb związanych z najmem, a ponadto miały one charakter bieżący, o czym świadczy stan i wartość budynków.

Zwrócił uwagę, że funkcjonalną częścią nieruchomości zajmowanej przez Spółdzielnie W., L. i T. jest działka 9/13, co do której postępowanie zakończyło się prawomocnym oddaleniem wniosku, a historia tej działki w zakresie jej struktury własnościowej i posiadania na tle reorganizacji w strukturze spółdzielczości mleczarskiej jest taka sama.

Postanowieniem z dnia 31 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację wnioskodawczyni Spółdzielni W. oraz uczestniczek Spółdzielni L. i T., dzieląc ustalenia faktyczne i rozważania prawne poczynione przez Sąd Rejonowy. Stwierdził, że treść dokumentów znajdujących się w aktach sprawy nie pozostawia żadnych wątpliwości co do trafności stanowiska Sądu pierwszej instancji, że Spółdzielnie nie wykazały posiadania samoistnego przez wymagany do zasiedzenia okres czasu, a przede wszystkim nie wykazały przekształcenia posiadania zależnego ich poprzedników prawnych w posiadanie samoistne i manifestacji zmiany charakteru posiadania wobec właściciela. Na trafność tej oceny w przekonaniu Sądu Okręgowego nie mogą wpłynąć zeznania świadków skoro nie posiadali oni obiektywnej wiedzy o sposobie manifestowania władztwa Spółdzielni nad posiadaną nieruchomością, będąc w większości jej pracownikami relacjonującymi jedynie swoje odczucia w tej kwestii i wywodzącymi własność nieruchomości z porozumienia z 1991 r. Podkreślił, że nie ma podstaw do czynienia Sądowi Rejonowemu zarzutu, że nie oparł się na zeznaniach świadków do których odwoływała się jedna ze skarżących Spółdzielni, skoro jeden z nich to osoba ponad 90 – letnia, zaś drugi to 87 letni wiceprezes Spółdzielni cierpiący na demencję, który przed złożeniem zeznań powołał się na zaświadczenie lekarskie potwierdzające niesprawność umysłu polegającą na „niepamięci”. Za „kuriozalne”

uznał Sąd możliwość przyjęcia by zeznania tego świadka miały być kluczowe dla oceny charakteru posiadania skarżących Spółdzielni. Zauważył, że świadkowie pełniący w przeszłości funkcje w zarządach Spółdzielni potwierdzili, że L. i T. byli najemcami (dzierżawcami) zajmowanych przez siebie terenów. Zaakceptował także w pełni rozważania Sądu Rejonowego co do potrzeby wykazania przez skarżących (a nie jedynie uprawdopodobnienia), że mimo objęcia nieruchomości w posiadanie zależne z upływem czasu, wobec braku decyzji o ustanowieniu na ich rzecz użytkowania zmienili je w posiadanie samoistne, manifestując tę zmianę w sposób widoczny dla otoczenia. Dowody takie nie zostały przedstawione, a wystąpienie przez Spółdzielnię W. z żądaniem ustanowienia na jej rzecz użytkowania wieczystego i wykazywanie w toku sprawy posiadania zależnego (użytkowania) czyni jej aktualne, skrajnie odmienne twierdzenia o samoistnym charakterze posiadania, niewiarygodnymi. Argumentował, że skarżący nie mogą powoływać się na domniemanie z art. 339 k.c. skoro nieruchomość została przez ich poprzedników prawnych objęta w użytkowanie, a Spółdzielnie L. i T. wywodziły swoje prawa z umów (z dnia 26 lutego 1981 r. i z dnia 30 listopada 1990 r.) z posiadaczem zależnym, ich posiadanie nie mogło mieć zatem charakteru samoistnego.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżyły skargą kasacyjną: Spółdzielnia W. w części oddalającej jej apelację odnośnie do oddalenia wniosku o stwierdzenie zasiedzenia w zakresie działek 9/18, 9/20 (część), 9/23, 13/8 oraz 13/9, L. i T. odpowiednio w części oddalającej apelację w stosunku do każdej z nich, wnosząc o jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Spółdzielnia W. zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła naruszenie: art. 259 i 259¹ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez ich niezastosowanie i uznanie osób wskazujących w swych zeznaniach na fakt samoistności posiadania nieruchomości przez wnioskodawczynię za osoby nie mogące być świadkami; art. 234 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez niezastosowanie domniemania samoistności posiadania przez wnioskodawczynię wynikającego z art. 339 k.c. oraz art. 172 w zw. z art. 336 k.c. przez ich niewłaściwą wykładnię prowadzącą do uznania, że wiedza posiadacza o tym, że nie jest posiadaczem nieruchomości wyłącza samoistność posiadania, a także art. 339 k.c. przez jego niezastosowanie i bezzasadne uznanie,

że ciężar dowodu wykazania samoistności posiadania spoczywa na wnioskodawczyń.

Spółdzielnia T. zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła naruszenie: art. 234 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez niezastosowanie domniemania prawnego wynikającego z art. 339 k.c.; art. 339 k.c. przez jego niezastosowanie; art. 6 w zw. z art. 339 k.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie i uznanie, że to na skarżące ciąży ciężar dowodu wykazania samoistności posiadania oraz art. 336 k.c. przez błędną wykładnię i uznanie, że mimo faktycznego władania nieruchomością jak właściciel, pierwotne objęcie nieruchomości w posiadanie za zgodą właściciela, choćby dorozumianą skutkuje tym, że nawet po znacznym upływie czasu posiadanie z reguły będzie uznawane za zależne, a także art. 172 § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie i oddalenie apelacji skarżącej od postanowienia oddającego jej wniosek o stwierdzenie zasiedzenia.

Spółdzielnia L. zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła naruszenie: art. 172 § 1 i 2 w zw. z art. 336 k.c. w zw. z art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. przez niezastosowanie i oddalenie wniosku skarżącej o stwierdzenie zasiedzenia mimo, że spełniła przesłanki pozwalające na uwzględnienie wniosku oraz art. 339 k.c. przez jego niezastosowanie, a także art. 176 § 1 w zw. z art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. przez niezastosowanie i oddalenie wniosku skarżącej o stwierdzenie zasiedzenia mimo, że doliczyła do czasu własnego posiadania nieruchomości od 1990 r. posiadanie poprzednika Zakładu Detalu, który także był posiadaczem samoistnym przed 1 października 1990 r.

Uczestnicy Miasto W. oraz M. L., E. W., H. M., B. K., A. W., D. M., M. M., J. M., U. M., J. M., E. W., A. W. i P. W. wnieśli o oddalenie skarg kasacyjnych i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawową kwestią przesądzającą o zasadności skarg kasacyjnych jest rozstrzygnięcie czy poprzednicy prawni skarżących Spółdzielni i one same były posiadaczami zależnymi czy samoistnymi.

Istota posiadania samoistnego i zależnego oraz jego związek z okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy, była już wielokrotnie wyjaśniana

w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 43, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2014 r., III CZP 8/14, OSNC 2015, nr 1, poz. 6, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 48, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1961 r., CR 961/60, NP. 1962, nr 12, s. 1688, z dnia 7 maja 1986 r., III CRN 60/86, OSNC 1987, nr 9, poz. 138, z dnia 4 października 1979 r., III CRN 163/79, OSNC 1980, nr 5, poz. 95, z dnia 9 października 1996 r., III CKU 8/96, OSNC 1997, nr 4, poz. 38, z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CSK 184/10, OSNC-ZD 2012, nr B, poz. 24, z dnia 7 kwietnia 2011 r., IV CSK 425/10, OSNC-ZD nr B/2012, poz. 27, z dnia 9 grudnia 2014 r., III CSK 336/13, OSNC-ZD 2016, nr 1, poz. 16, i z dnia 20 marca 2014 r., II CSK 279/13, OSNC 2015, nr 3, poz. 35).

Sąd Najwyższy będąc związany podstawą faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.), może jedynie ocenić czy uzasadniała ona, w świetle prawa materialnego, kwalifikację posiadania skarżących i ich poprzedników prawnych, jako zależnego, a nie samoistnego. Nie jest natomiast w postępowaniu kasacyjnym dopuszczalne kwestionowanie (ewentualnie pomijanie) faktów, które stanowią podstawę tej kwalifikacji. Przypomnienie to jest konieczne argumentacja przytoczona w skargach kasacyjnych niejednokrotnie bowiem, pod pozorem zarzutów naruszenia prawa materialnego, dotyczy kwestii usuwających się – z przyczyn wyżej przytoczonych – od kontroli sądu kasacyjnego.

Zarzut naruszenia art. 259 i 259¹ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. jest niedopuszczalny, został bowiem skonstruowany w sposób zmierzający do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów z zeznań świadków, które w przekonaniu skarżącej Spółdzielni W. przekonywały o jej samoistnym posiadaniu. Sąd Okręgowy nie przyjął by osoba w podeszłym wieku lub pracownik wnioskodawczyni nie mogli być świadkami. Podzielił jedynie stanowisko Sądu Rejonowego, że w świetle treści dokumentów złożone przez świadków zeznania nie przekonują o samoistnym charakterze posiadania Spółdzielni. Odniesienie do wieku i chorób utrudniających relacjonowanie świadkom faktów lub stosunków między świadkami, a wnioskodawczynią

(byli pracownicy) jest elementem oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), której weryfikacja w postępowaniu kasacyjnym - do czego w istocie zmierza skarżąca Spółdzielnia W. – wskazując na występujące jej zdaniem niekonsekwencje i wadliwości w procesie oceny dowodów - jest niedopuszczalna i jako taka nie wymaga odniesienia.

Wszystkie skargi kasacyjne koncentrują się na zwalczaniu stanowiska Sądów obu instancji, że posiadacz nie może powołać się na domniemanie samoistności posiadania (art. 339 k.c. w związku z art. 234 k.p.c. i art. 6 k.c.), bez uprzedniego wykazania zmiany charakteru posiadania, jeżeli wszedł w posiadanie rzeczy jako posiadacz zależny za zgodą właściciela.

W prawie polskim nie obowiązuje zasada, że nikt nie może zmienić sobie podstawy posiadania (por. m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 1959 r., ICR 167/59, OSNCK 1961, nr 1, poz. 8 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1971 r., III CRN 516/70, OSPiKA 1971, nr 11, poz. 207). W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest jednak pogląd, że zmiana charakteru posiadania musi być, w sposób nie budzący wątpliwości zmanifestowana zarówno wobec otoczenia jak i, czy też przede wszystkim, wobec właściciela. Właściciel który wydał nieruchomości w posiadanie pod tytułem niestanowiącym zagrożenia utratą prawa, musi bowiem wiedzieć, że z oznaczoną chwilą, na skutek jawnych zachowań posiadacza jego prawo staje się zagrożone (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1998 r., I CKN 538/97, niepubl., z dnia 25 marca 1999 r., III CKN 214/98, niepubl., z dnia 7 października 1999 r., I CKN 224/97, niepubl., i z dnia 17 grudnia 1999 r., III CKN 9/99, niepubl.).

Wielokrotnie również Sąd Najwyższy zajmował stanowisko – podzielane przez skład orzekający w rozpoznawanej sprawie - że jeżeli dochodzi do przekształcenia posiadania zależnego w samoistne, posiadacz nie może powołać się na domniemanie z art. 339 k.c. bez uprzedniego wykazania, że dokonał zmiany charakteru posiadania przez udowodnienie konkretnych okoliczności faktycznych, które o tym świadczyły, jak również umiejscowienie ich w czasie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2008 r., I CSK 54/08, niepubl., z dnia 4 kwietnia 2012r., I CSK 360/11, niepubl., z dnia 19 marca 2015 r.,

IV CSK 360/14, niepubl., z dnia 16 października 2015 r., I CSK 885/14, niepubl., z dnia 18 maja 2016 r., V CSK 590/15, niepubl. i z dnia 1 czerwca 2017 r., I CSK 587/16, niepubl.). Skargi kasacyjne nie dostarczają argumentów za odstąpieniem od tego stanowiska.

Przede wszystkim celem domniemania z art. 339 k.c. jest ochrona posiadania, a nie wykorzystanie go przeciwko innemu posiadaniu samoistnemu. Z tej przyczyny mimo że często posiadacz zależny wykonuje te same lub zbliżone czynności faktyczne jak posiadacz samoistny, by nastąpiło przekształcenie statusu posiadania bez zgody właściciela (posiadacza samoistnego) niezbędne jest wystąpienie szczególnych, nowych okoliczności potwierdzających ten fakt, których wykazanie zgodnie zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) obarcza posiadacza zależnego.

Za takim stanowiskiem przemawiają także istotne racje aksjologiczne mające oparcie w konstytucyjnej ochronie własności. Wskazują one na niedopuszczalność interpretowania instytucji zasiedzenia w sposób rozszerzający, skoro jest ona daleko idącym odstępstwem od zasady nienaruszalności prawa własności, a posiadanie, jest tylko stanem faktycznym, nie mającym charakteru prawa podmiotowego, także wtedy gdy posiadacz znajduje się w trakcie biegu okresu zasiedzenia (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 października 2003 r., P 3/03, OTK 2003, nr 8, poz. 82). Nie ma zatem podstaw do podzielenia sugestii skarżących, że posiadacz zależny korzysta z domniemania, że doprowadził do zmiany charakteru posiadania z zależnego na samoistny - tylko z tej przyczyny - że rzecz znajduje się w jego wieloletnim posiadaniu, co ma przemawiać za jego szczególną ochroną.

Ponadto, w przypadku Spółdzielni W. posiadanie od 1997 r. wynika z długotrwałego postępowania sądowego w sprawie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie ustanowienia na rzecz skarżącej prawa użytkowania wieczystego, a w przypadku wszystkich trzech Spółdzielni toczącego się prawie piętnaście lat (uwzględniając postępowanie kasacyjne) postępowania w sprawie o zasiedzenie, które uniemożliwia zakończenie spraw o wydanie nieruchomości, które w stosunku do Spółdzielni W. – przerywając bieg terminu zasiedzenia - zostały wytoczone w 2005 r. Nie ma również

podstaw do zaakceptowania stanowiska Spółdzielni L. – jako opartego na niedopuszczalnym rozszerzeniu instytucji zasiedzenia - że w stanie prawnym obowiązującym przed uchyceniem art. 177 k.c., wobec powszechnej wiedzy o niemożności zasiedzenia nieruchomości należących do Skarbu Państwa, kluczowy dla oceny samoistności posiadania powinien być upływ czasu i brak czynności posiadacza pozostających w jawnej sprzeczności z pozycją samoistnego posiadacza wobec osób trzecich. Zarzuty naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 224 k.p.c. oraz art. 339 k.c. nie zasługują zatem na uwzględnienie.

W świetle wiążącej Sąd Najwyższy podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia w okresie przed 1990 r. brak dowodów by nastąpiła zmiana dotychczasowego charakteru posiadania zależnego (najem, użytkowanie). Posiadanie nieruchomości objętej sporem pierwotnie odbywało się w oparciu o decyzję o ustanowieniu użytkowania (do końca 1970 r.), a następnie z uwagi na konglomerat różnych przyczyn (planowana zmiana siedziby, problemy ze sfinansowaniem inwestycji i zakończeniem prac w nowej lokalizacji przy ul. Nakielskiej, zmiana planu zagospodarowania przestrzennego, wielokrotne reorganizacje spółdzielczości mleczarskiej, w tym w związku ze zmianami ustrojowymi) na tych samych zasadach, przy akceptacji właściciela, który wielokrotnie wyrażał zgodę (do końca 1992 r. potwierdzoną w oficjalnej korespondencji), na dalsze korzystanie z nieruchomości.

Oceny tej nie zmienia przeprowadzanie przez posiadaczy bieżących remontów, uiszczanie podatków, pobieranie pożytków z najmu, taki stan rzeczy miał bowiem miejsce za zgodą właściciela (wynajmującego). Co charakterystyczne do pierwszego sporu sądowego między Miastem stołecznym Warszawą a Spółdzielnią W. doszło po wystosowaniu przez właściciela w 1997r. wezwania do opuszczenia nieruchomości, a do zgłoszenia przez tę Spółdzielnię wniosku o zasiedzenie - po prawomocnym stwierdzeniu przez Sądy, że tytuł zależny na który się powołuje, nie jest wystarczający do ustanowienia na jej rzecz prawa użytkowania wieczystego.

Rację mają skarżące, że sama świadomość posiadacza, że nie jest właścicielem posiadanej rzeczy nie wyłącza przymiotu samoistności posiadania w rozumieniu art. 336 k.c., a ma wpływ na dokonanie kwalifikacji dobrej lub złej

wiary posiadacza samoistnego (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2009 r., IV CSK 20/09, niepubl. i orzeczenia przywołane w jego uzasadnieniu). Nie uwzględniają jednak, że wpływ tej świadomości na zakres działań posiadacza może już prowadzić do takiej oceny (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2016 r., I CSK 623/15, niepubl.). Odróżnienia wymaga sytuacja gdy posiadacz samoistny ma świadomość, że nie jest właścicielem, ale chce posiadać i posiada rzecz jakby był właścicielem i ubiega się o przyznanie mu tytułu własności do nieruchomości, od sytuacji gdy posiadacz potwierdza w swych oświadczeniach, że jest posiadaczem zależnym i na tej podstawie dąży do uzyskania tytułu zależnego do zajmowanej nieruchomości.

Posiadacz samoistny to taki, którego zakres faktycznego władania rzeczą jest taki sam jak właściciela i który znajduje się w położeniu pozwalającym na korzystanie z rzeczy w taki sposób, jak może to czynić właściciel. Wyrazem tego jest między innymi niezależność w podejmowaniu decyzji co do przedmiotu posiadania będąca wyobrażeniem o przysługującym posiadaczowi prawie własności. Samo faktyczne władanie, pozbawione woli ukierunkowanej na treść i zakres prawa własności, pozostaje tylko faktycznym władaniem (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2007r., I CSK 300/07, OSNC – ZD 2008, nr 3, poz. 91 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2014 r., III CSK 354/13, niepubl.)

Występowanie do właściciela o zgodę na przedłużenie użytkowania jest jednoznacznym dowodem na manifestację zależnego charakteru posiadania wskazuje bowiem na ograniczenie posiadacza w swych zamierzeniach prawami innymi podmiotu przy istnieniu świadomości tych ograniczeń i liczeniu się z uprawnieniami właścicielskimi innego podmiotu (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 r., II CK 550/03, niepubl.). Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych nie wynika przy tym, by czynności te były podejmowane niezgodnie z zasadami reprezentacji obowiązującymi u wnioskodawczyni.

Również wniesienie powództwa o zobowiązanie właściciela do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie ustanowienia użytkowania wieczystego rzutuje w okolicznościach sprawy na ocenę charakteru posiadania. Spółdzielnia W.

w podstawie faktycznej tego żądania powoływała się bowiem na przysługujące jej poprzednikom prawnym posiadanie zależne (użytkowanie) i jego przedłużanie przez właściciela do końca 1992 r. Uznawała również, że mimo braku decyzji o ustanowieniu użytkowania po 1970 r. posiadanie jej poprzedników prawnych, a następnie jej samej, odpowiadało właśnie użytkowaniu (wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 31 października 2003 r., I C (...) wraz z uzasadnieniem k. 1703 – 1714). Posiadacz samoistny nie ubiega się u właściciela o wyrażenie zgody na przedłużenie terminu korzystania z nieruchomości w charakterze posiadacza zależnego, ani nie oświadcza na potrzeby uzyskania tytułu prawnego do nieruchomości na podstawie art. 204 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, że włada nią w charakterze posiadacza zależnego (użytkownika). Zachowanie takie jest jednoznaczną manifestacją wobec właściciela traktowania swojego posiadania jako zależnego i nie wykazywania woli władania nieruchomością jak właściciel. Identycznie należy postrzegać w okolicznościach sprawy zastrzeżenie przez skarżącą Spółdzielnię W. w umowach najmu możliwości ich rozwiązania w razie pozbawienia jej prawa do terenu objętego umową. Trafna jest w tych okolicznościach konkluzja Sądu Okręgowego, że diametralna zmiana przez Spółdzielnię W. postrzegania swojego statusu w sprawie o zasiedzenie, w perspektywie całokształtu okoliczności sprawy, wskazuje na instrumentalne wykorzystywanie tej instytucji.

Wbrew stanowisku skarżącej Spółdzielni W. nie ma podstaw do dopatrywania się analogii między sprawą rozstrzygniętą postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2009 r., IV CSK 407/08 (niepubl.), a rozpoznawaną sprawą. Kwalifikacja posiadania jako samoistnego jest zawsze uzależniona od kontekstu faktycznego konkretnej sprawy. Nie można porównywać sytuacji spółdzielni, która nie uzyskała nigdy decyzji o użytkowaniu ani nie ubiegała się o zgodę właściciela na korzystanie z terenu, a jej likwidator wystąpił o ustanowienie prawa użytkowania wieczystego, z sytuacją skarżącej, której poprzednicy prawni taką decyzję mieli, a następnie zajmowali nieruchomość za zgodą właściciela.

Odnosnie do Spółdzielni T. i L. to z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wynika, że ich poprzednicy prawni byli posiadaczami zależnymi nieruchomości (najem), co nie pozwala na doliczenie czasu ich posiadania (art. 176 § 1 k.c.).

Zarząd Transportu Mleczarskiego (poprzednik T.) był najemcą Okręgowego Związku Spółdzielni Mleczarskich w W., który został zlikwidowany w lipcu 1990 r., a z wydzielenia części jego majątku powstała Spółdzielnia Transportu Mleczarskiego W. (aktualnie Spółdzielnia W.). Ponieważ Zarząd Transportu Mleczarskiego był członkiem Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich w W. to w związku z jego likwidacją umową z dnia 30 listopada 1990 r. została mu przekazana część majątku tego Związku, co nie dowodzi samoistnego posiadania Zarządu Transportu Mleczarskiego. Z kolei poprzednikiem Spółdzielni L. był Zakład Detalu powstały w 1978 r., który zajął nieruchomości objętą sporem na podstawie umowy najmu. Przeciwnie stanowisko skarżącej L. jest niezgodne z wiążącą Sąd Najwyższy podstawą faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia (k. 3008). Od daty powstania tych Spółdzielni do daty zamknięcia rozprawy przed Sądem drugiej instancji nie upłynął termin zasiedzenia (art. 172 § 1 k.c.). Ponadto, również te Spółdzielnie występowały z pisemnymi wnioskami do Miasta W. o ustanowienie na ich rzecz użytkowania wieczystego w 1991 i 1993 r. na analogicznych zasadach jak Spółdzielnia W..

Szczegółowe rozważanie skomplikowanych relacji między trzema Spółdzielniami na nieruchomości objętej wnioskami, na tle dokonywanych zmian w organizacji i działalności spółdzielczości oraz porozumienia z dnia 30 kwietnia 1991 r. jest bezprzedmiotowe. Nawet bowiem gdyby przyjąć, że T. doprowadził do przekształcenia charakteru posiadania, nie godząc się ze statusem posiadacza zależnego Spółdzielni W., na co wskazuje zaprzestanie uiszczania na jej rzecz opłat eksploatacyjnych i spór o eksmisję, w którym doszło do oddalenia powództwa z uwagi na niedostateczne wykazanie przez Spółdzielnię W., że T. jest jej posiadaczem zależnym, to i tak czas posiadania w charakterze posiadacza samoistnego jest niewystarczający do ubiegania się o zasiedzenie (wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 11 września 2013 r., XXIII Ga (...) – k. 2240 – 2247). W przypadku Spółdzielni L. z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wynika natomiast, że ostatecznie uznała swój status najemcy Spółdzielni W. ustalając w drodze ugody zasady płatności zaległego czynszu i zawierając umowę najmu.

Nieadekwatne jest w tych okolicznościach odwoływanie się przez skarżące do orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym stwierdzono że samoistny posiadacz

rzeczy w złej wierze, który w czasie biegu zasiedzenia zwraca się do właściciela z ofertą nabycia tej rzeczy w drodze umowy, nie pozbawia swojego posiadania przymiotów samoistności, chyba że z innych okoliczności wynika, iż rezygnuje z samodzielnego, rzeczywistego i niezależnego od woli innej osoby władania rzeczą (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1999 r., I CKN 430/98, OSNC 1999, nr 11, poz. 198). W realiach rozpoznawanej sprawy, co trafnie akcentowały Sądy obu instancji, te właśnie okoliczności wystąpiły. Zarzuty naruszenia art. 172 w zw. z art. 336 k.c. nie zasługują zatem na uwzględnienie.

Początek biegu terminu zasiedzenia zaczyna się od dnia, w którym osoba nie będąca właścicielem rzeczy uzurpuje sobie cudze prawo własności, czyli podejmuje czynności świadczące o posiadaniu rzeczą w charakterze właściciela (art. 120 w zw. z art. 175 k.c.), a nie od dnia w którym po ustaniu stosunku prawnego – tak jak w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy - nadal zajmuje nieruchomość jako posiadacz zależny, a ten stan rzeczy jest tolerowany przez właściciela (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 462/12, niepubl.). Samoistnym posiadaczem nieruchomości jest ten, kto włada nią jak właściciel dlatego, że z przyczyn usprawiedliwionych uważa się za właściciela albo dlatego, że chce rzeczą władać jak właściciel, chociaż wie że nie jest właścicielem (art. 336 k.c.). Tych cech nie można przypisać tym, którzy władają nieruchomością w zakresie innego prawa zależnego (najem, użytkowanie), a także tym, którzy korzystają z nieruchomości za zgodą właściciela, w zakresie przez właściciela określonym i tolerowanym, choćby nie łączył ich z właścicielem żaden stosunek prawny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2007 r., I CSK 300/07, OSNC – ZD 2008, nr 3, poz. 91 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012r., I CSK 360/11, z dnia 8 października 2008 r., V CSK 146/08, niepubl., i z dnia 9 grudnia 2014 r., III CSK 354/13, niepubl.).

Skoro skarżące i ich poprzednicy prawni nie byli do 1990 r. samoistnymi posiadaczami nieruchomości stanowiącej do 27 maja 1990 r. własność Skarbu Państwa, to nie mogło dojść do skrócenia z mocy art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o połowę czasu wymaganego do zasiedzenia. Niewątpliwie postawa Spółdzielni W. i T. wskazuje, że w bliżej nieokreślonej w stosunku do każdej z nich dacie, doszło w latach 90 -tych XX wieku do podejmowania czynności

wskazujących na dokonywanie ich *animus rem sibi habendi* (po ustaniu zgody właściciela na zależne zajmowanie nieruchomości oraz powstania sporu między Spółdzielnią W. a T. o czynsz najmu i wydanie nieruchomości). Nie ma jednak żadnych podstaw by wyciągać w tym zakresie wnioski co do charakteru posiadania w całym okresie objętym badaniem, a to oznacza, że nie upłynął w dacie zamknięcia rozprawy przed Sądem drugiej instancji wymagany do zasiedzenia czas posiadania samoistnego.

Ubocznie dostrzeżenia wymaga, że postępowanie o zasiedzenie obejmujące działkę 9/13 powiązaną funkcjonalnie z nieruchomością której dotyczy spór w niniejszej sprawie, z identycznych względów zostało zakończone prawomocnym oddaleniem wniosku (postanowienie Sądu Rejonowego w W. z dnia 8 marca 2013 r., I Ns (...) – k. 2153 - 2169 oraz postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 października 2014 r., V Ca (...) – k. 2865 - 2875), a Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 21 stycznia 2016 r., I CSK 268/15, odmówił przyjęcia skarg kasacyjnych Spółdzielni W., L. i T. do rozpoznania (k. 3350 – 3352).

Z przytoczonych względów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.)

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 520 § 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 1 w zw. z § 5 pkt 1 i § 2 pkt 8 i 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2018, poz. 265) różnicując wysokość należnych uczestnikom kosztów zastępstwa w zależności od wartości przedmiotu zaskarżenia wskazanej w skargach kasacyjnych, udziałów w jakich Spółdzielnie domagały się zasiedzenia, obecności na rozprawie kasacyjnej i złożenia odpowiedzi na skargę kasacyjną. W zakresie w jakim interesy uczestników postępowania nie były sprzeczne, o kosztach Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

O kosztach należnych kuratorowi procesowemu T. radcy prawnemu M. S. Sąd Najwyższy orzekł na podstawie § 1 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz.U. z 2018 r., poz. 536) w zw. z § 10 ust. 4 pkt 3 w

zw. z § 5 pkt 1 i § 2 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2018, poz. 265) podwyższając wysokość wynagrodzenia z uwagi na konieczność udziału kuratora w rozprawie i o należną stawkę podatku od towarów i usług (art. 603⁴ § 3 k.p.c.), polecając wypłatę należnego kuratorowi wynagrodzenia i zwrotu wydatków z zaliczki wpłaconej przez wnioskodawczynię 26 kwietnia 2019 r. (k. 139 i k. 141).

aj